

PRZYZCÓLKI SPRZYMIERZONYCH POSZERZONE Zdobycie Formigny i Ste Mere-l'Eglise - Zacięta bitwa o Caen - Opór Niemców rośnie

Kwatera Główna wojsk ekspedycyjnych, 9.VI. Przyczółki, ustanowione przez wojska Sprzymierzonych w płn. Francji, zostały poszerzone mimo silnego oporu niemieckiego. Wojska sojusznicze zdobyły niasto Formigny, położone w odległości 2 mil od wybrzeża na zachodnim krańcu przyczółka pod Bayeux, na głównej drodze do Cherbourg. Na półwyspie Cherbourg sojusznicze oddziały spadochronowe wylądowały w miejscowości Ste Mere-l'Eglise, gdzie garnizon niemiecki poddał się. Ste Mere-l'Eglise leży na szosie do Cherbourg między Carentan a Valognes. Niedługo po wylądowaniu w tym mieście oddziałów spadochronowych dotarły do niego wojska sojusznicze, przewiezione drogą morską. Wiadomość o zajęciu Caen nie potwierdza się. Niemcy stawiają najsilniejszy opór na tym właśnie odcinku, gdzie wczoraj przeszli do przeciwnatarcia przy użyciu znacznej ilości czołgów. Wojska sojusznicze odrzuciły przeciwnatarcie i zyskały nieco na terenie. Wyładowywanie sprzętu i posiłków trwa w dalszym ciągu. Lotnictwo alianckie nie ustaje w swych rozległych działaniach. Bombardowano koncentracje wojsk, baterie nadbrzeżne, ciężkie bombowce dokonały szeregu nalotów na niemieckie linie kolejowe, bombardowano 25 dworców, wśród nich punkty węzłowe Rennes, Fougeres, Alençon, Mayen. Na odcinku walk w Normandii zidentyfikowano 10 dywizji niemieckich, dowództwo niemieckie ściąga dalsze rezerwy. Opór niemiecki wzrasta się.

Rozwój wydarzeń w oświetleniu Berlina

Berlin, 9.VI. Radio Berlin doniosło dziś rano, że wojska sojusznicze ustaliły dwa nowe przyczółki u ujścia rzeki Vire i w pobliżu Grandcamp. Lądowania te nastąpiły między głównymi przyczółkami na półwyspie Cherbourg oraz pod Bayeux i Caen - mają one na celu doprowadzenie do połączenia przyczółków głównych. Niemiecka agencja informacyjna podała, że w wyniku natarcia na płd.-zachód od Bayeux w kierunku Saint-Lo Sprzymierzeni posunęli się o 5 mil naprzód i wdarli się klinem w stanowiska niemieckie. Wysiłki wojsk alianckich zacierają wyraźnie w kierunku odcięcia półwyspu Cherbourg. Inne doniesienia niemieckie podają, że postępy alianckie zahamowane zostały w odległości 10 km na zachód od Bayeux.

Berlin, 9.VI. Radio niemieckie ocenia siły sojusznicze, które znajdują się już w Normandii, na 15-16 dywizji. Obserwatorzy wojskowi w Ankarze utrzymują, że gen. Eisenhower zaangażował dotychczas w walce 1/10 sił inwazyjnych, które posiada w swej dyspozycji.

Bazy lotnicze w Normandii

Londyn, 9.VI. Korespondenci wojenni donoszą, że następstwem opanowania przez Sprzymierzonych lądowisk w Normandii sojusznicze bazy powietrzne zbliżyły się o 160 km do terenu walk. Posiada to szczególne znaczenie dla działań ryśliwców, które obecnie będą mogły

znacznie łatwiej i wydatniej niż dotychczas współdziałać z wojskami lądowymi.

Waszyngton, 9.VI. Korespondenci amerykańscy telegrafują, że Sprzymierzeni posiadają już w płn. Francji lotniska dla wielkich samolotów transportowych, które mogą już lądować na przyczółku.

Rozmieszczenie wojsk alianckich

Londyn, 9.VI. Ujawniono, że na wschodnim krańcu przyczółka Bayeux-Caen walczą wojska brytyjskie i kanadyjskie, na zachodnim zaś Amerykanie. Na najbardziej wysuniętym na wschód odcinku w pobliżu Caen walczy 16. brytyjska dywizja spadochronowa, która napotyka na najbardziej zacięty opór niemiecki.

Ostrzeżenie załóg statków rybackich

Londyn, 9.VI. Rzecznik kwatery Głównej Sprzymierzonych ostrzegł drogą radiową załogi wszystkich statków rybackich, odbywające połowy u brzegów Francji, Belgii, Holandii, Danii i Norwegii, że łowienie ryb ustać musi natychmiast na przeciąg 7 dni. Załogi tych statków powrócić muszą niezwłocznie do swych portów, aby nie przeszkadzać w działaniach inwazyjnych. Statki, które nie zastosują się do wezwania, narażą się na wielkie niebezpieczeństwo.

NOWA KONCENTRACJA WOJSK I FLOTY

Berlin, 9.VI. Niemieckie biuro informacyjne donosi o zaobserwowaniu wielkiej koncentracji wojsk sojuszniczych i mary-

marki na tych wybrzeżach Anglii, na których dotychczas koncentracji takiej nie zauważono, a mianowicie na wybrzeżu zachodnim, w zatoce Bristolskiej i na morzu Irlandzkiej. Agencja niemiecka dodaje, że "wojska nasze gotowe są do odparcia inwazji od zatoki Biskajskiej do północnej Norwegii i nie dadzą się zaskoczyć."

POBYT PREM. MIKOŁAJCZYKA W WASZYNGTONIE

Waszyngton, 9.VI. Środowa rozmowa premiera Mikołajczyka z prezydentem Rooseveltem trwała 80 minut. Premierowi towarzyszył ambasador Ciechanowski. Tegoż dnia premier Mikołajczyk konferował z ambasadorem brytyjskim w St. Zjednoczonych, lordem Halifaxem i nuncjuszem apostolskim w Waszyngtonie, następnie zaś przyjął trzech wybitnych publicystów amerykańskich. W czwartek premier rządu polskiego obecny był na posiedzeniach komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów i Senatu, gdzie wygłosił przemówienia i udzielał odpowiedzi na pytania członków parlamentu. Posiedzenia te miały charakter poufny. W godzinach popołudniowych premier Mikołajczyk konferował ponownie z podsekretarzem Stanu Stinsonem.

Waszyngton, 9.VI. (PAT) Prasa amerykańska podkreśla znaczenie faktu, że Roosevelt - jak przypuszcza się - powziął decyzję uczynienia jeszcze jednego wysiłku w kierunku doprowadzenia do porozumienia między Polską a Rosją. "Washington Times" podkreśla, że na przestrzeni trójkąta, w którym leżą Biały Dom, departament Stanu i Blair House, gdzie zamieszkał premier Mikołajczyk, poczynione będą w ciągu tego tygodnia wszelkie wysiłki, by rozwiązać problemy Polski powojennej.

Nowy Jork, 9.VI. (PAT) "New York Times" donosi, że Stettinius określił rozmowy, odbyte przez premiera Mikołajczyka, jako "szczerą wymianę zdań". Stettinius nie mógł jednak wyjaśnić, czy rozmowy z premierem będą mogły mieć wpływ na sytuację wojenną, gdy armia sowiecka rozpocznie natarcie na zachód. Premier Mikołajczyk - oświadczył Stettinius, nie przywiózł propozycji co do rozwiązania sprawy polskiej. Stany Zjednoczone nie mają w tej sprawie żadnej określonej propozycji lub formy. Dziennik donosi ponadto, że Moskwa nie przedstawiała żadnego sposobu kompromisu. Ambasador sowiecki odbył konferencję ze Stettiniusem, lecz przypuszcza się, że rozmowa ta nie była związana ze sprawami polsko-rosyjskimi.

Badoglio ustąpił

BONOMI NA CZEŁE RZĄDU WŁOSKIEGO

Neapol, 9.VI. Przywódcy włoskich stronnictw politycznych odnowili wczoraj jednogłośnie współpracę z marsz. Badoglio. W tym stanie rzeczy Bado-

glio podał się do dymisji. Książę Umberto powierzył misję utworzenia nowego rządu włoskiego Ivanoe Bonomi, przewodniczącemu narodowego komitetu partii liberalnej. Bonomi był szefem rządu włoskiego od czerwca 1921 r. do lutego 1922 r., poczynił wycofał się z czynnego życia politycznego, poświęcając się praktyce adwokackiej.

MARSZ ALIANTÓW WE WŁOSZECH

Neapol, 9.VI. Oddziały V i VIII armii czynią szybkie postępy. Wojska amerykańskie posuwają się naprzód w kierunku na północ i półn.-zachód od Rzymu. Amerykanie znajdują się w pobliżu jeziora Vico i zdobyli miasto Fabrica di Roma w odległości 10 mil od ważnego węzła kolejowego Viterbo. Inne oddziały V armii dotarły na odległość 12 mil od miasta Capravola (na wschód od jeziora Vico). Na froncie VIII armii oddziały brytyjskie znajdują się w odległości 3 mil od Palombara. Na odcinku adriatyckim Niemcy rozpoczęli odwrót.

Berlin, 9.VI. Radio Berlin podało, że Niemcy ewakuowali miejscowość Tarquinia, położoną o 5 mil na północ od Civita Vecchia.

W KILKU SŁOWACH

- Wiadomość ze źródeł niemieckich o ofensywie sowieckiej pod Jassami w dalszym ciągu nie została potwierdzona przez Moskwę. Korespondenci wojenni donoszą jednak, że armia sowiecka gotowa jest do ofensywy i lada godzina oczekiwać należy uderzenia.

- Samoloty z baz włoskich bombardowały nocy ubiegłej Monachium i bazę niemieckich okrętów podwodnych, Pola, na wybrzeżu adriatyckim.

- Radio Vichy ogłosiło, że w trzech departamentach górskich na zachód od Lionu zakazany został wszelki ruch pojazdów na drogach. Każdy pojazd, który się pojawi, będzie ostrzelany. Prawdopodobnie pozostaje to w związku z działaniami partyzantów.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Londyn, 9.VI. Rzecznik kwatery głównej Sprzymierzonych oświadczył dziś wieczorem, że działania inwazyjne rozwijają się pomyślnie mimo wzrastającego oporu niemieckiego. Niemcy przeprowadzili kilkanaście przeciwnatarć, w szczególności pod Caen, wszystkie one jednak zostały odparte. Nastroj wśród wojsk alianckich jest znakomity.

Waszyngton, 9.VI. Prezydent Roosevelt oświadczył dziś popołudniu na konferencji prasowej, że gen. de Gaulle przybędzie wkrótce na jego zaproszenie do Stanów Zjednoczonych.

Zurich, 9.VI. Radio szwajcarskie podało, że na wieść o inwazji odbyły się wielkie demonstracje na cześć Aliantów w Paryżu, Marsylii, Bordeaux i Tulonie.